

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11 Lipca 1868.

Sobota.

Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1868.

Rano ciepła st: 15, w połud: c. st: 22  
Wysokość wody st: 3, c. 0 (przybywa.)

Stan barometru:  
na pogodę.

Wschód Słońca g. 3 m. 53  
Zachód „ 8 „ 16

Jutro, Śgo Jana Gwałberta.  
Pojutrze, Śtej Małgorzaty P.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami. — Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro, w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, przypada odpust rocznicy Poświęcenia Kościoła; — a w przyszły Piątek t. j. d. 17 t. m. przypada 40-godzinne nabożeństwo na cześć OPATRZNOŚCI BOSKIEJ.

— Pojutrze t. j. w Poniedziałek, o godzinie 10tej rano w kościele Świętego Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta odbywać się będzie roczne żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych braci i siostry bractwa Opatrzności Boskiej.

— Dowiadujemy się, że Najjaśniejsza Pani zamierza opuścić stolicę 30 Czerwca (12 Lipca), przybyć do Warszawy 1 (13) Lipca, i udać się w dalszą podróż za granicę, do Kissingen 2 (14) t. m. rano. Szczęśliwi jesteśmy, że Jej Cesarzka Mość raczyła przełożyć drogę na Warszawę nad inne drogi żelazne, i że będziemy mieli szczęście posiadania naszej Najdostojniejszej i Najukochańszej Monarchini, choć przez jeden dzień w naszym mieście. (Dz. W.)

— Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wzywa poniżej wymienione osoby, które z miejsca swego zamieszkania, Warszawy, wydaliwszy się dotąd nie wróciły i z obecnego pobytu nie są wiadome, ażeby w przeciągu 6-ciu tygodni od daty wezwania zgłosiły się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swoją zameldowały, w przeciwnym postępowaniu z nimi będzie w myśl art. 340 i 341 kodeksu kar głównych i poprawczych: 1) Arkadiusza Kleczewskiego, byłego redaktora Kurjera Świętecznego, lat 35, rodem z Włocławka Nr 476d. 2) Marję Denisowę, mieszkającą przy powyższym redaktorze, rodem z Grodzieńskiej guberni. 3) Jana Trube, b. właściciela domu Nr. 1258c, który w roku 1863 wyjechał do Paryża. (Gaz. Polic.)

— Rektor Szkoły Głównej zawiadamia, że z powodu przedsięwziętych w gabinecie anatomicznym reparacji tudzież oczyszczenia preparatów, gabinet ten podczas wakacji r. b. nie będzie otwierany w dniu świątecznym dla publiczności. O czasie zaś otwarcia na nowo tego gabinetu, publiczność zawiadomiona zostanie. Rektor Mianowski, — za sekretarza zarządzającego kancelarją Jankowski.

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upływnym do dn. 23 Czerwca (5go Lipca) roku b. włącznie,

wydała książeczek nowych 77, na które, tudzież na dawniejsze w 369 wnioskach złożono rs. 6,878 kop. 85. Na żądanie zaś 85 Uczestników (prócz procentu rs. 16 kop. 62½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 2,934 kop. 68½, i umorzyła książeczek 22. Przeto uczestników 18,404 posiada kapitał rub. sr. 639,913 kop. 35½. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy generał-majorowie: Bubnow, z Petersburga; Wihorst, z twierdzy Nowogeorgiewskiej; kamerjunkierdworu J. C. M. Szwajkowski, z Petersburga; dymisjonowany generał-major Skolowski, z Kijowa; — wyjechali zaś generał-majorowie: Zeume, do Kijowa; Majewski, do Berlina.

— x — Przeróżne dotąd teorie wygłoszono o praktycznych celach muzyki.

Jedni uważają ją za genjusz rozwidniający duszy horyzonty wyobraźni, by ona ku owym świetlanym sferom wzbijała się na złotych skrzydłach modlitwy lub wzniosłego zachwyty równającego się łasce możliwości rozmowy z niebem.

Drudzy twierdzą, że ona jest najwierniejszym tłumaczem uczuć, że dzięki jej potędze, można spłakać tęsknotę z serca i wybuchnąć szaleńcem radości, na której wyrażenie, słowa są zbyt słabe i martwe.

Inni znów sądzą, że muzyka jest jedynie pustym chochlikiem, i który tylko wtedy nie jest usposabiającym do... ziewania, gdy rozrywa czarną nić myśli o chlebnie powszednim i ogłusza ducha strutego mąkami nieprzyjemnościami życia.

Trzech tych wyż przytoczonych teorii, nie można jednak stosować do muzyki Verdego.

Melodje tego „mistrza z Parmy“, albo jak się wielu koniecznie podoba go nazywać „Szekspira tonów“, działają najsilniej na... krew. Są też usposobienia czasowe duszy, że ona biegnie ku blaskom owych przeznamiętnych rozkoszy, niby ćma do światła. I nic w tem niema dziwnego! Któż bo nie marzy choć raz w życiu o ziemskim szczęściu, za które nawet przyszłoby zapłacić zupełnem bankructwem ducha i kieszeni...

Podobne myśli opętywały nas wczoraj przy słuchaniu przedstawionej na scenie wielkiej „Violetty“.

W operze tej rozpustno-szpitalnym natchnionej romansem tytułową rolę po raz pierwszy wykonała p. Dowiakowska.

Artystka ta, której dowody niestrudzonej pracy, same za siebie świadczą, jak je należy cenić, partję „wykolejonej“, tak bowiem najstosowniej zdaje nam



się można wytłumaczyć termin włoski „Traviata“, gdyż podobne niewiasty występują z kolei dróg społecznych, odśpiewała z zadowoleniem nawet zbyt wymagających słuchaczy, a o których przecież nie trudno?

W akcie pierwszym „cabalette“ wykonała p. Dowiakowska przepyszenie. W akcie znów trzecim i czwartym, wyjaśniła metodycznym, wdzięcznym i swobodnym śpiewem wszystkie efekta partycji.

I do spełnienia tych cudów, najwięcej przyczyniło się to, że śpiewała całą operę w tonie, w jakim napsał ją Verdi.

O grze zaś pani Dowiakowskiej możemy powiedzieć tylko tyle, że była staranna i nie obudzała nazbyt tego przykrego wrażenia, jakie nawet artystki po mistrzowsku naśladowujące istoty tuberkuliczne, prawie zawsze wywołują.

Rolę *Flory* wyśpiewała p. Boguszeńska, z pewnością nie tak szczęśliwie, jak o tem marzyła.

PP. Fillebornowi i Koehlerowi powtarzać pochwał nie będziemy, ale za to panu Ziolkowskiemu szczerze one się należą, za szczerze pojęcie stanowiska artysty, bo niewielką rolę *Barona* przyjął i wykonał wcale przyzwoicie.

Taniec hiszpański w trzecim akcie, pomimo braku do zwykłego kompletu czwartej pary, dodał wczorajszemu przedstawieniu świetności, jaka mu się za ogólną harmonję słusznie należała.

— W dniu 9 Lipca r. b. o godz. 7ej wieczorem, rozstał się z tym światem, Pułkownik wojsk Cesarsko-Ruskich, Dormidon *Chotiaincow*, Prezes Sądu Wojennego, przy warszawskim Ordonanshausie. Ekspozycja zwłok jego z mieszkania przy ulicy Długiej Nr 555 (24 nowy), na cmentarz Wolski, odbędzie się jutro o godz. 5ej po południu, na którą Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza się.

—4584—(10,365)

— Ś. p. Grzegorz *Kurkiewicz*, obywatel, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskana żona wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 3½ po południu, na cmentarz powązkowski, do grobu familijnego.

—4587—(10,369)

— Antoni Marjański, b. kapitan, żyjąc lat 82, d. 6go b. m. zakończył życie w Popowicach pod Inowrocławiem.

— Dowiadujemy się, że Tygodnik Ilustrowany przygotowuje drzeworyt obozu cygańskiego. Wiadomo także iż zakład fotograficzny *Brandla i Spki.*, wykonał w tych dniach portrety kilku cyganów i cygarek. Przypuszczamy, iż te portrety „Kłosa“ zużytkują. W każdym razie typowe te fizjonomie wyborne do fotografii charakterystycznej, pod ołówkiem rytownika i ryłcem drzeworytnika nie stracić nie powinny.

— Niewiadomo już, jak daleko zajdzie moda skracania rannych ubiorów męskich. Wszelkie nawet karykatury którym dawniej przesadę zarzucano, już dziś są zdystansowane. Pod pewnym względem bardzo to wygodnie, bo obcina się tylko poły frakowi i robi się z niego modny kaftan. Ponieważ obcinanie poł ludziom znaczy w przenośni rujnowanie ich, nie dziwić się, że tylu u nas chodzi z obciętemi podami.

— Wspominaliśmy o artyście, który na ulicach i podwórkach Warszawy daje koncert na..... pięściach.

Nie myślcie żebyśmy używając tu przenośni mieli na myśli jakiego nowożytnego Milona z Krotony, wyprawiającego dla domowego użytku atletyczno-szermierskie widowiska. Nie—Jest to po prostu niewidomy wydobyciający uderzeniem dłoni i palców rozmaite tony, z których dziwnym sposobem *sui generis* melodję wprowadzać umie. Niech ludzie myślą sobie co chcą, ale kalectwo znakomitem jest nauczycielem, a przynajmniej przemysłodawcą. Pytanie tylko teraz zachodzi gdzie się granica koncertów oznaczy. Znajdą się niewątpliwie wkrótce tacy, którzy uderzaniem taktownem w policzki, będą nam wyprawiać duety (o co dość łatwo nawet) i t. d. i t. d. To nam przypomina anegdotę o pewnym bardzo bogatym a skąpym szlachciuku, który z rana w sypialni swojej zajęty liczeniem sporej summy srebrnych pieniędzy, słuchał zarazem raportu pachciarza. Trzeba mu się było na chwilę wydalić do drugiego pokoju. Ponieważ pieniądze nie mógł zabrać ze sobą, a nie wiedział wiele ich jest, pachciarzowi zaś niedowierzał, rozkazał mu podczas swojej nieobecności klaskać w ręce, przekonany, że zajmąwszy go tym sposobem ustrzeże się złodziejstwa. Ale i pachciarz nie głupi, skoro tylko pan wyszedł, począł jedną ręką uderzać się po twarzy, drugą zaś pakował talary do kieszeni. Ten także wydał koncert nie lada, i przynajmniej kosztu orkiestry mu się opłacił.

— Bawiący obecnie w Warszawie Szybkobiegacz Cheery wywołał kilka wspomnień w Kurjerze Warszawskim, o utrzymywanych niegdyś przez wielkich panów, tak nazwanych *laufrach*. Biegający przed pozajdami swych panów *laufrzy* ubrani byli w kolety żółte, (kolor liberji), w takież krótkie spodnie, jedwabne pończochy, trzewiki, a na głowie kaszkiecik ozdobiony piórem; w jednej ręce biała chustka, w drugiej szpicróżga.

— Na ulicy Długiej w przestrzeni od Bielańskiej do ulicy Przejazd, rozpoczęto przebrukowywać ulicę, sposobem bruku wykonanego w roku zeszłym przed Bankiem, przez brukary berlińskich.

— Na rogu ulicy Kruczej, (przy rogu Alei Jerozolimskiej) złożony został bruk, który, jak nam powiadano, sposobem berlińskim ułożony być ma na pomienionej Alei, w miejscu szosy.

— Wysokość wody w Wiśle podaną została przez służbę mostową na 2 stopy cali 6. Jestto nader rzadki stan wody; od strony też Pragi, na linii od miejscowego kościoła, ciągnę się ławy piasku blisko do trzech czwartych szerokości rzeki. W skutek podobnie niskiego stanu wody nawet tratwy z drzewem sosnowym, należącym do najlżejszych, osiadają na mieliżnach.

— Po wystawieniu zapowiedzianych oper, ma też być następnie wystawiona na naszej scenie: „Zampa“, Herolda. Do życzeniaby było, ażeby Dyrekcja zechciała wnieść znów do repertuaru „Cyrułika Sewilskiego“ i „Napój miłosny“, z obsadzeniem rol Don Bazyla i Dulkamary przez Zółkowskiego.

— Wiele bardzo osób, szczególnie w pogodne wieczory zwiedza obecnie znacznie już posunięte roboty około sypania ochronnego wału od strony Pragi. A propos Pragi, musimy też tu wypowiedzieć jedno spostrzeżenie: a mianowicie dla czego: kiedy przed tymczasowym szpitalem istnieje gotowy ogródek i bardzo starannie urządzony, rekonwalescenci muszą używać przechadzki po pustym placu z drugiej strony gmachu, na którym ułożone tylko w koło białe ka-



mienie wyobrażają kłab, gdyż na przestrzeni owej niema wcale zieloności?

— Z epoki obecnej Święto-Jańskich rumacji, opowiadano nam takie zdarzenie: do właścicielki jednego z domów położonych w samym środku miasta, po 10tej wieczorem zjawił się młodzieniec z życzeniem natychmiastowego wynajęcia lokalu. Właścicielka zadziwiona owem trochę excentrycznem żądaniem, zapytała przybysza: „Ale czemuż pan tak późno pomyślał o przeprowadzeniu się?” — „Nie mogłem wcześniej, — odparł na to z uśmiechem młodzian bez dachu, — gdyż minie w tej chwili mój poprzedni gospodarz *wyrzucić* z lokalu z powodu niemożności zaspokojenia komornego za rok przeszły. — I odgadłżeby kto rozwiązanie? Właścicielka... przyjęła otwartego lokatora.

— Przyczyną znacznego od dni kilku podwyższenia się kursów zagranicznych, ma być, jak nas objaśnili ajenci giełdy, wstrzymanie wywozu zboża za granicę, gdyż ono trzyma się w wyższej cenie obecnie u nas, jak w Prusach, Austrii, Anglii i Francji. Co zaś do nadziei, przedkłada obniżenia się agia, ta jest bardzo wątpliwa, urodzaje bowiem szczególnie w Austrii wróżą, że znowu wywóz zboża z tego państwa zwycięży wszystkie dostawy pragnące konkurować o utrzymanie cen wyższych na głównych targach.

— Za rogatekmi miasta od pewnego czasu widzieć można na przydrożnych topolach mnóstwo owadów z gatunku motylowatych, które niszczą liście. Zdaje się więc, że topola oprócz pożywienia dla owadów nie świadczy tak wiele pożytecznych usług, ażeby jej nie zastąpić kasztanem, lub drzewami owocowymi.

— Pan Leander *Marconi* tutejszy rzeźbiarz, zajęty jest obecnie wykonaniem czterech kolosalnych kamiennych karjatyd w allegorych, które ozdobią bramę wjazdową budującego się pałacu p. Kronenberga, od ulicy Królewskiej.

— Donosiliśmy w swoim czasie o zdjęciu przez pana Pruszyńskiego, maski ś. p. Doktora Le Bruna. Otóż z maski, artysta ten wykonał medalion w płasko-rzeźbie, nadwyzwyczajnem odznaczający się podobieństwem, i wkrótce pomieści go na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Podczas kanikularnego upału od kilku dni panującego, widzieliśmy już kilku mężczyzn wznawiających dawniej już używaną modę chodzenia pod parasolami. To zastosowanie japońskiego zwyczaju, dość oryginalnie wygląda u nas, i zwraca na siebie uwagę ulicznej gawiedzi.

— W części *urzędowej* Kurjera Lubelskiego Nr. 62 z r. b. czytamy ogłoszenie pana Policmajstra miasta Lublina przepisane z Nru 24 Dziennika gubernialnego lubelskiego, złożone z ośmiu artykułów mających na względzie postępowanie ze „zwierzętami dla ochronienia ich od okrucieństwa i nierozuma ludzi.”

— W budowie ratusza coraz już wyraźniej wyjaśnia się przyszła jego powierzchowność. O ile dziś sądzić można, będzie to gmach wcale okazały. Mamy jednakże jedną uwagę do zrobienia, choć ona posłużyć już może tylko do wspomnień o tej budowie. Zdaje nam się iż magistrat jako instytucja średnio-wieczna, właściwie mieścić się winien w gmachu architektury, jeśli nie czystej, to przeważnie gotyckiej. W gotyckim stylu postawionym jest obecnie ratusz w Berlinie, a plan jego i model z masy papierowej, niejeden zapewne z czytelników przypomina sobie z zeszłorocznej Paryżkiej Wystawy.

— Podług doniesień z różnych okolic kraju, dowiadujemy się że w ogóle drzewa owocowe hojnie obrodziły: szczególnie zaś urodzaj jest na agrest, porzeczki i maliny.

— Dzień onegdajszy był uroczystością święta Apostołów w wielu ziemiach Słowiańskich, ŚŚ. Cyrylla i Metodego.

— Podajemy tu listę uczniów szkoły felczerów cywilnych którzy na onegdajszym egzaminie (o którym wczoraj donieśliśmy) otrzymali kwalifikację do uzyskania stopnia felczera młodszego: klasy Iej Foksiński Józef, Idzikowski Fajbuś, Jud. Hersz, Menzelewski Daniel, Michalski Adam, Prokopowicz Roman, Rozen-szyld Samuel, Służewski Konstanty, Suszak Haim, Świderski Franciszek, Wiśniewski Andrzej; klasy IIej: Kiliński Wincenty.

— Dziś w Ogrodzie Saskim zabawa kwiatowa, w połączeniu z loterią fantową, na dochód ubogich pod opieką gminy Ewangelicko-Angsburskiej zostających.

— Podobno istnieje zamiar urządzenia skweru w rynku starego miasta. Jeżeliby zamiar ten przyszedł do skutku, targ na rynku odbywający się, przeniesionyby został na jedną z sąsiednich ulic położonych nad Wisłą.

— Od dziś żegluga po Wiśle statkami parowemi, z powodu przyboru wody przywróconą została.

— Pan Mateusz Mielczarski znany organmistrz tutejszy, buduje nowy organ dla kościoła na górze Śtej Małgorzaty.

— Gazeta „Policyjna Warszawska“ wychodzić będzie od dnia 13 Lipca r. b. w dwóch językach: rosyjskim i polskim.

— W dniu wczorajszym, Jakób Szymański, czeladnik malarski, lat 46 liczący, pod Nr 214 zamieszkały, oraz Scholastyka Kłossowska służąca lat 71, przywieziona do szpitala Sgo Ducha na kurację, nagle zmarła. Zwłoki ich zabezpieczono na miejscach zaszytych śmierci do zejścia sądu, a niezależnie od tego przez policję zarządzono dochodzenie. (Gaz. Polic.)

— Znalezioną przed ośmiu dniami na Nowym-Swiecie *brozę*, kamieniami wysadzaną, odebrać można w Redakcji „Kurjera Warsz.“ za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od X. X. rs. 1, dla pogorzelców Pragi; — dla M. rs. 1; — od L. rs. 2, dla chorego w szpitalu Sgo Ducha.

— Do Mińska przybył przed niedawnym czasem inżynier Debicki dla zbadania projektowanej linii drogi żelaznej ze Smoleńska przez Mohilew i Mińsk do Brestia Litewskiego. Sam Mińsk jednakże ma pozostać na cztery lub pięć wiorst od drogi, bo prowadzenie jej przez miasto wymagałoby zakupu miejskich gruntów, oraz niektórych budowli. Droga rzeczona jeżeli przyjdzie do skutku będzie ważną pod względem ekonomicznym.

— Skutkiem wielkich upałów i zupełnego braku deszczów, stan pól w Siedleckich okolicach przedstawia się nader niekorzystnie. Owsy zupełnie przepadły, kartofle także ucierpiały bardzo wiele, żyta liście i już zupełnie białe, tak, iż żniwa gdzie niegdzie już rozpoczynają.

— W dniu dzisiejszym odbędzie w Łodzi w sali Teatru Selins'a, drugi koncert pp. A. Hermana wio-lonczelisty i p. A. Chodeckiego pianisty. Na koncert



ten wybiera się mnóstwo osób oprócz zaś wykonania programu muzycznego przez koncertantów, przedstawione będą aktorów niemieckich, „Kwintesencja małżeństwa“, farsa w 1 akcie i operetka, Suppego, „Piękna Galatea“.

— *Z Krakowa 7 Lipca.* W skutek ulewnego deszczu od Niedzieli w nocy padającego, bardzo mało znać było ruchu handlowego na granicy Królestwa Polskiego. Drobne ilości zboża, które z najbliższych okolic zwieziono, sprzedane zostały po cenach ostatniego targu. Dzisiaj na targu w Krakowie wielce poszukiwano żyta, a ta niewielka ilość, jaka się pod ręką znalazła, rozerwaną była po wysokich cenach. Również żyto węgierskie z odstawa do Oświęcima lepiej jest płacone ze strony młynarzy górno-szląskich, inne zaś artykuły pozostały na dawnych cenach. Żyto nasze płacono po zlr. 7. 40, 7. 60 do 7. 80, a Węgierskie z odstawa do Oświęcima, po zlot. reń. 8.50, 8. 60 do 8. 65, wszystko na wagę 162 funt. wied. Pszenica biała za 172 funt. wied. zlr. 11. 50, 12. 25 do 12. 50. Owies po zlr. 4. 10 do 4. 25 za centnar wied. bez opłaty konsumcyjnej. Rzepak mocno poszukiwany, a za suchy, niespleśniały, zdrowy z odstawa w ciągu Sierpnia chętnie dawano zlr. 9, na wagę 152 funt. brutto.

— *Urząd starszych zgromadzenia kupców.* Podając do wiadomości publicznej, iż popis egzaminowy roczny w Szkole Niedzielnno-Handlowej z postanowienia Władzy Edukacyjnej, odbędzie się w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. to jest w przyszłą niedzielę, w lokalu po Missjonarskim, Nr 408 na Krakowskim-Przedmieściu, ma zaszczyt do uczestniczenia takowemu zaprosić niniejszem pp. kupców i rodziców uczącej się młodzieży handlowej. Zapis uczni na rok następny rozpocznie się z dniem 19 Lipca i trwać będzie do włącznie 2go Sierpnia r. b. w każdą Niedzielę i Święto. Każdy nowy zapisujący się uczeń winien być zaopatrzonym w świadectwo z dopełnionego zapisu w Urzędzie Starszych Zgromadzenia kupców, bez którego do egzaminu przypuszczonym nie będzie. —4356— (3—3)

— *Instytut muzyczny w Rydze Marshallstrasse Nr 4.* —1-go Października 1868, zaczyna się nowy kurs naukowy. Życzący doń wstąpić powinni zawiadomić o tem niżej podpisanego do 29 Września listownie lub osobiście i odbyć egzamin, który odbędzie się najpóźniej 30go Września. Celem jest instytutu, dać jak można najogólniejsze gruntowne wykształcenie w muzyce. Przedmioty naukowe: *gra na fortepianie i śpiew soló* (wspólnie i oddzielnie), muzyka zbiorowa; *gra* na wszystkich używanych instrumentach smyczkowych i dętych, kwartett, nauka harmonji, katechizm muzyczny, odczyty i śpiew chóralny. — Nauczyciele i nauczycielki: pp. Dyrektor instytutu E. Siegert, Ed. Esser, H. Lübcke, Aug. Menzel, p. E. Müller, p. Fielitz, p. Eck. — Z tem połączoną jest szkoła przygotowawcza dla gry na fortepianie i nabycie potrzebnych wiadomości wstępnych; do tej ostatniej można wstąpić w każdym czasie. — Niżej podpisany przyjmuje także i pensjonarzy, udzielając osobom interessowanym plany naukowe i dalsze objaśnienia bezpłatnie. — Emil Siegert, Dyrektor Instytutu Muzycznego.

—4,570— (1—2)

— Doktor Broniewski, ordynujący lekarz w szpitalu Pragskim, przeniósł mieszkanie swoje z ulicy Dzikiej na Sto-Jerską i róg Nalewek, pod N° 1780/1,

do domu p. Kowalewa, stanowiącego narożnik ogrodu Krasińskiego. Zastać można w domu do godziny 9ej rano i od 3ej do 5ej po południu; w szpitalu zaś o godzinie 10ej. (1—3) —4579—(10,358.)

— *Choroby sekretne*, leczę prędko i radykalnie lekarz od 28 lat praktykujący. Przyjmuje chorych od 8 do 10 godziny rano i od 3 do 5 1/2 wieczorem. Z innymi chorobami pacjentów przyjmuje w godzinach rannych. Dla biednych udziela pomocy lekarskiej darmo. Mieszka przy Marszałkowskiej ulicy Nr. 1372 w domu Zejdlera.

Józef Bagiński.

(2—3)

—4383—(10144)

— Z Kantoru Głównego Loterii i interesów bankierskich na Krakowskim-Przedmieściu, wprost odwachu b. i na Nowym Świecie w domu hr. Stadnickiego. —Dnia 13go b. m. to jest w przyszły Poniedziałek, odbędzie się w Petersburgu ciągnięcie pożyczki loteryjnej 1ej emisji, o czem zawiadamiając szanowną publiczność donoszę, że rzeczoną pożyczkę sprzedaje na raty, za wniesieniem z góry rs. 25, i że od chwili danego zaliczenia, aż do końca upłaty, wszelka wygrana na takową paść mogąca do nabywającego należy. W końcu nadmieniam, że w samym dniu ciągnięcia, to jest w Poniedziałek, o godz. 5ej po południu w obydwóch Kantorach moich, będzie już wywieszony wykaz numerów głównych wygranych, jaki drogą telegraficzną otrzymam, a we Środę z rana, będę już miał całkowitą tabelę z tego ciągnięcia. —Maurycy Nelken.

—4361— (5—5) (10113)

— Józef Hansblum, przeprowadził się z Nalewek do domu „Starym teatrem“ zwanego pod Nr. 1790 na rogu placu Krasińskiego i S-to Jerskiej ulicy. Wejście od ulicy S-to Jerskiej, wprost Nowiniarskiej, na drugie piętro od frontu. (2—3) —4353—(10,114)

— Antoni Okolski, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, przeniósł kancelaryę swoją do domu Wgo Naimskiego Nr 550, przy ulicy Długiej. —4580—

— Uchwałą Rady familijnej z d. 13 (25) Czerwca r. b., mianowany zostałem Opiekunem Głównym nieletniego Sukcesora po Feliksie i Dorocie Librowicz. Wzywam przeto dłużników, od których należności dla successorów przypadają, aby z uiszczeniem takowych jak najrychlej pospieszili. — Adolf Librowicz, ulica Elekoralna Nr 795. (1—2) —4571—(10,361).

— Doktor Leopold Tabaczynski, przeniósł mieszkanie do domu Przybylskiego, przy ulicy Wareckiej Nr 3 (nowy) gdzie przyjmuje chorych od godziny 4 do 6ej po południu. (1—4) —4453— (10,321)

— Polka mazurka (Joujou Trotteuse) skomponowana na fortepian, i ofiarowana JW. Henryk. Skarzyńskiemu przez Karola Platera, wyszła w tych dniach nakładem autora, i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

— Andrzej Wolff Obróncą przy Senacie, przeniósł Kancelaryę swoją do domu Piotrowskich, ulica Chłodna Nr 496. —4561— (1—2) (10308)

— W Nrze 137 „Kurjera Warszawskiego“, zamieszczono odpowiedź na złośliwą jakoby tendencyjną i z prawdą niezgodną reklamę moją, co do wyrabianych przezemnie łóżek żelaznych.

Nie powinienem odpowiadać na ten artykuł, bo jeżeli moja odpowiedź została nazwana złośliwą reklamą, czemuż nazwać można jego artykuł, w którym robi zarzuty błędne, niesprawiedliwe i niezgodne z prawdą odnosi do łóżek przezeń sprowadzanych, dopełniane przezemnie reparacje? kiedy dość będzie odczy-



tać mój poprzedni artykuł, aby się przekonać, że podobnej myśli bynajmniej nie wyraziłem. A że repara-  
waniem łózka z za granicy sprowadzone, to łatwo mo-  
gę udowodnić, czy zaś te łózka sprowadzone były  
przez p. Epsteina, lub innego handlującego, tego ani  
badać, ani dochodzić żadnej nie widzę potrzeby. Aby  
więc od razu przeciąć ten spór przykry i drażliwy,  
wzywam p. Epsteina, aby dostarczył na plac Tłumac-  
kie zwany, trzy gatunki łózek w cenach po rsr. 6 kop.  
50, po rsr. 7 i po rsr. 7 k. 50, w dniu 14 b. m. o go-  
dzinie 10ej rano, a ja w tym samym czasie dostarczę  
łóżka mego wyrobu w cenach po rsr. 5, 6 i 7, i dla  
porównania tych różnorodnych wyrobów i wydania  
stanowczo bezstronnego sądu.—Walenty Grabczyński.  
—4,224—

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W pruskich dziennikach, napotykaamy szczegóły o  
stanie zdrowia hr. Bismarcka. Kanclerz północno-  
niemieckiego związku, powraca do zupełnego zdrowia.  
Cierpienia nerwowe opuściły go, i dziś może już od-  
bywać przechadzki.

Temi dniami p. Rouher powoływany był telegra-  
fem do Fontainebleau, na jakąś ważną naradę. Kra-  
żyły z tego powodu pogłoski o bezzwłocznym rozwią-  
zaniu izby, ale nie należy im dawać najmniejszej wia-  
ry. Pewniejszą jest wiadomość, iż książe Napoleon pi-  
sał z Turcji, prosząc o jak najrychlejsze nadesłanie  
zdolnych officerów francuzkich, którzyby obznajmia-  
li wojsko sułtana ze sposobem używania nowo za-  
prowadzonej odtylecowej broni.

Oprócz Rouher'a, powoływani byli jeszcze do Fon-  
tainebleau, marszałek Bazaine i margrabia de Mous-  
tier, z których ostatni przepędził nawet dzień cały  
z cesarzem, rozbierając najżywotniejsze europejskie  
sprawy.

Położenie Francji w stosunku do Europy, jest nader  
dziwne. Wszyscy potrzebują pokoju, wszystkie rządy  
oświadczają, iż pragną go, a jednak zaufanie w ten  
tak upragniony pokój, obudzić się i ustalić nie może.  
Ci nawet, których uważają powszechnie za stronników  
wojny, są nimi nie tylko dla tego, iżby jej pragnęli,  
ile dla tego, że sądzą ją nieuniknioną. Nawet generał  
Moltke (po Bismarcku najbardziej wpływ mający  
w Prussach, a kto wie czy pod tym względem, nie  
stojący u króla, wyżej od samego Bismarcka), pomimo,  
iż jest stronnikiem pokoju, i pragnie go utrzymać,  
żywi najmocniejsze przekonanie o nieuchronności woj-  
ny pomiędzy Francją a Prussami. Generał przeświad-  
czony jest o tem, że Francja dla tego tylko zbroi się,  
jak to mówią, na łeb, na szyję, ażeby pod jakim bądź  
pozorem wziąć się do Pruss, jak tylko uzbrojenia uzu-  
pełnionemi zostaną.

Nie ma w Prussach ani jednego męża stanu, który-  
by nie życzył sobie pokoju, a jednak wszyscy wierzą  
w to, jak w artykuł wiary, że stronnictwo wojskowe  
jest potężniejszym od innych i wpływ jego przeważa  
w umyśle cesarza Napoleona.

Silnym rzeczywiście być musi ten wpływ, jeżeli po-  
mimo całej wymowy najznakomitszych mowców, do-  
magających się zmniejszenia armji, sam jeden marsza-  
łek Niel, potrafił utrzymać się przy swoim i dowiódł,  
że armje nie zawsze potykają się na polu bojemem.  
Często walne bitwy już stoczono w gabinetach, zanim

dwa wojska zajądą sobie w oczy, a każdy oblicza wła-  
sne siły i porównywa je z siłami sąsiada.

Według słów marszałka Niela, wypowiedzianych  
w owej znamienitej mowie, z której wczoraj podaliśmy  
ważniejsze ustępy, wojsko francuzkie tak dalece już  
wywyczerpało się w użyciu nowej broni, że zdumiewać  
się przychodzi nad celnością strzałów o 1000 metrów.  
W kilka minut niepodobna byłoby ostać się ani jednej  
żywej duszy w nieprzyjacielskich szeregach.

Wiedeński korespondent gazety „Süddeutsche Pres-  
se“, podaje zacerpniętą z wiarogodnego źródła treść  
depeszy bar. Beusta do bar. Meysenbuga. Depesza ta  
potwierdza przykre wrażenia, jakie wywarła allokucja  
papieża i mówi: „Rząd J. C. K. M., pojmowałby zu-  
pełnie stanowisko papieżkie w tej kwestji, choćby się  
nawet na nie nie zgadzał, gdyby Papież poddał był  
swej krytyce prawa dotyczące wyłącznie wyznań, ale  
zamiast tego, wdarto się w dziedzinę zasadniczych  
ustaw austriackiego państwa. Rząd cesarski nie tai  
bynajmniej, że tem postępowaniem dotkliwie jest o-  
brażonym, i jak najbardziej stanowczo zastrzedz musi,  
że nie dozwoli żadnej władzy, nawet papieżkiej, brać  
za cel swej krytyki zasadnicze ustawy państwa i dla  
tego oświadcza jak najwyraźniej, że przeciwko wyra-  
żeniom stolicy apostolskiej protestuje.“ Jednocześnie  
z tą depeszą otrzymał baron Meysenbug, polecenie  
wyjaśnić Jego świętobliwości zamiary cesarza i rządu  
cesarskiego.

Według „Figara“ na granicy hiszpańskiej zatrzy-  
mano kilka pak napełnionych bronią, a przeznacz-  
nych dla generała Prima. Słychać, że broń ta zaku-  
pioną była w Paryżu. W przedmiocie tym prowadzi  
się śledztwo.

Pobyt księcia Napoleona w Konstantynopolu, za-  
kreślonym jest na dwa tygodnie, tak, że około 20 b.  
m. spodziewany jest z powrotem w Paryżu. O celu tej  
podróży na Wschód rozmaite krążą pogłoski, a ta gło-  
wnie najwięcej jest rozpowszechnioną, która utrzymu-  
je, iż książe przyjechał zbadać usposobienie Turków,  
jaką rolę zamyślają przyjąć na siebie, w razie wyniknąć  
mogących w Europie wypadków, a zarazem kuzyn  
cesarza chce przekonać się naocznie o siłach zbrojnych  
Turcji.

Mehmed Ali pasza, o którego śmierci donieśliśmy  
już czytelnikom, był szwagrem sułtana. Jako jeden  
z najzdolniejszych mężów stanu w Turcji pod trzema  
sułtanami, zajmował ważne stanowiska, już to jako  
wielki mistrz artylerji, już jako wielki wazyr, wielki  
admirał, minister wojny, marszałek pałacu, minister  
skarbu prywatnego i t. p. Zawsze dawał dowody rzad-  
kiej energii i bezinteresownego, a rozsądnego patrio-  
tyzmu. Książe Napoleon przesłał wdowie po zmarłym,  
sułtance Adile, wyrazy współczucia.

Wicekról Egiptu odjechał do Niemiec na kurację.  
Podobno przepisyano mu używanie wód emskich.

(Ind. Bel., N. Pr. Ztg. Jour. des Déb.)

## Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 8 Lipca, godz. 8 m. 10 wieczór.

Paryż.—W Czwartkowej „Patrie“ czytamy, że rząd  
hiszpański wysłał korwetę parową na pobraża Anda-  
luzji, dla czuwania nad ujściem Gwadalquiviru. „E-  
lużji“ zapewnia, że i w Portugalji panuje wzburze-  
nie.

Madryt.—Książe i księżna Montpensier opuścili we  
Środę Kadyx, i odплыli do Londynu.



**Londyn.**— Izba wyższa na posiedzeniu swem we Czwartek, przyjęła bill reformy irlandzkiej.

**Wiedeń, 11 Lipca o godz. 12 m. 20 w nocy.**

**Paryż.**— W Izbie zwrócił uwagę Ollivier, mówiąc o Soborze powszechnym, że państwa nie powinny mu stawiać żadnych przeszkód, ale prawa powinny określić rozdział interesów kościoła od interesów państwa. Baroche odpowiedział, że rząd trzymać się będzie podstaw konkordatu i zasad 1789 r. „Presse” zapewnia, że narady nad związkiem celnym pomiędzy Francją, Belgią i Hollandją, już się rozpoczęły.

**Madryt.**— Według otrzymanych prywatnych wiadomości, sprzysiężenie wszystkich stronnictw opozycyjnych, skoalizowanych z karlistami, uważają tam za bardzo ważne.

— „Gazzetina Rosa”, wychodząca w Medjolanie, zamieszcza taki żartobliwy telegramm, 20go Czerwca 1870 r. Armja francuzka o 3ej rano atakowała obóz pruski pod Moguncją, po krwawej walce, trwającej 7 godzin, francuzi zmuszeni zostali do ucieczki. MacMahon, de Failly i Dumont, wzięci do niewoli. Moltke telegrafował do Berlina, że kampanję wczoraj rozpoczętą, należy uważać już za skończoną.

## SZARADA.

Zawsze okrągłe wspak *pierwsze*, wprost *drugie*;  
Wszystkie zaś rozmaite, preste, krótkie, długie.

(Znaczenie zeszłego Logogryfu, Gruda).

## DONIESIENIA.



### Zarząd Żeglugi Parowej

zawiadamia Osoby interessowane, że w skutek przyboru wody na rzece Wiśle, Paropływy osobowe od dnia 29 Czerwca

11 Lipca b. r., to jest w Sobotę, na nowo kursować zacząć między Warszawą a Płockiem, i odchodzić będą podług dotychczasowego rozkładu, a mianowicie: z Warszawy o godzinie 5ej, a z Płocka o godzinie 5ej rano. (3—3) — 4411 — (10242)

CENY ZNIŻONE.

## WODY MINERALNE NATURALNE.

Do Składu materiałów aptecznych przy ulicy Długiej Nr. 590 lit. a, drugi dom za katedrą Prawosławną; nadeszły już **wszystkie pierwsze transporta Wód mineralnych** wprost ze źródeł świeżego czerpania i takowe po cenach **zniżonych**, sprzedają się. Dla wygody Szanownej Publiczności sprzedaż tychże Wód odbywać się będzie także i w handlu win i Towarów Kolonialnych **C. H. Rüdiger** przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 1274 „wprost domu sierot” po tychże samych cenach.

**Leon Gradomski.** (14—20) — 3001 — (7077)

## Ziemniński Hipolit Nauczyciel Tańców

**Salonowych**, zawiadamia Osoby interessowane, iż zmienił swoje dawne mieszkanie na ulicy Krakowskie-Przedmie-pod Nr 447, wprost byłego Odwachu, na 1m piętrze od frontu; udziela Lekcje u siebie bez przerwy, jako też i prywatnie; zastać mnie można każdodziennie.

(3—3) — 4264 — (7164)

## KAWIARNIA

znana od lat dawnych pod firmą **A. Bautz**, a od lat 12 **M. Obrebski**, egzystująca przy ulicy Długiej, pod Nrem 556, w domu P. Dükerta, gdzie mieści się Instytut Wód Mineralnych, przeniesioną została na ulicę Bieleńską, pod Ner 609, nowy 14, czwarty dom od rogu ulicy Długiej.

(2—30) — 4423 — (10,224)

## JAN GERBICKI.

byli Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotne **Bólu Zębów i Flukajl**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs. 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafialnego Sgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.** (1—3) — 4259 — (1734).

**Onegdaj**, t. j. dnia 9go b. m., została otworzona

## NOWA RESTAURACJA,

wraz z **Ogródkiem**, w Hotelu Sławiańskim (Giersza), przy ulicy Podwal pod Nr 500b.

Zaopatrzwszy Kuchnię w wszelkie **Nowalje** po cenach przystępnych, śmiem z niemi polecić się, również jak i z **Piwem** z Browaru Habersbusch et Schiele, na sposób Wiedeński, Dreherowskie zwaniem, które wprost z lodu sprzedawać będę. **Zygmunt Reiman.** — 4396 — (10187)

Znany od lat trzydziestu

## PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odziegienia, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Pana **Nake**, przy ulicy Krak. Przed., w domu obok Kościoła Sgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocztą zaś rs. 2. (1—3) — 4445 — (1259)

## TYNKTURA NA PLUSKWY!!!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami.

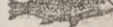
## PROSZEK NA ROBACTWO!!!

głównie na tak zwane karaluchy, prusaki i francuzy, w skutku przewyższający o wiele Proszek Perski. Jest do nabycia w Składzie Głównym Zapalek i innych wyrobów chemicznych W. Dzisiejewskiego, róg ulicy Senatorskiej i Bieleńskiej, dom Lowenbergera, Nr 467a.

W tymże Składzie znajduje się **PROSZEK PERSKI**, oraz **TRUCIZNA** na myszy i szczury.

(10—10) — 3738 — (5561)

## Śledzie świeże Mathiasowe,



w najlepszym gatunku, znajdują się u Hersza Gutbroda pod Nr 961, za Żelazną Bramą, w domu Gesundheit. (2—3) — 4400 — (10189)

## W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Sto-Krzyżkiej

**Dziś na kolację** Pieczeń barania.

**Jutro na śniadanie** Kottlet wołowy z rożna.

**W każdej porze** wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.

**Obiady** po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.

Od godziny 8ej z rana **KAWA** ze śmietanką i **HERBATA**. — **MLEKO** prosto od krowy, rano i wieczorem.

Przyjmują się Obstalunki na miasto.

— 4100 — (3874)

## Śledzie Pocztowe,



**Porter** i **Piwo** Angielskie (słodkie i gorzkie, wszelkie gatunki **Win**, **Delikatesów** i **Towary Kolonialne**, poleca **Handel F. Sprin-gera**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej i róg Szkolnej Nr 1323.

(17—30) — 3592 — (8224)







## TEATR NA WYSPIE W LAZIENKACH.

Dziś w Sobotę dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1868 r.  
1-szy, 2-gi i 4-ty obraz OPERY BUFFA:

### ORFEUSZ W PIEKLE.

Jowisz	—	Pan Ziolkowski
Arystenes pasterz Arkadyjski)	—	Pan Matuszyński
Pluton	—	Pan Szczepkowski
Orfeusz	—	Panna Graetz
Eurydyka	—	Pani Hess
Opinia publiczna	—	Panna Micińska
Juno	—	Panna Gobert
Wenus	—	Panna Rutkowska
Kupido	—	Panna Rybicka W.
Diana	—	Panna Grabowska
Minerwa	—	Pan Brykner
Mars	—	Pani Boguszevska
Hebe	—	Panna Popielecka
Terpsychora	—	Panna Kwiatkowski
Trzy Gracje	—	Panna Szymańska
Merkury	—	Panna Markowska
Morfeusz	—	Pan Krupiński
Bellona	—	Pan Mystkowski
Bachus	—	Panna Rybicka Br.
Momus	—	Pan Wnorowski
Fortuna	—	Pan Nowakiewicz
Flora—Aurora—Neptun—Amfitryta—	—	Pani Nawarska
Apollo—Klio—Temida—Westa—Ceres—	—	Eskulap—Saturn—
Himen—Ganimed—Janus—Pomona—Cybela—	—	Wulkan—Zefir—
Boreasz—Eol—Muzy—Nimfy—Amorki—	—	Bachantki—Satyry—
Trytony i inne Bóstwa Olimpu—	—	Furje piekielne—Straż
Plutona.	—	

### T A N C E.

— W OBRAZIE 6-gim:

ZEFIR I FLORA. PP. Cholewicka, Dylewska, Lucas i Corps de ballet.

PAS SATYRÓW. Panna Popiel, Pan Kuhne i Corps de ballet.

— W OBRAZIE 4-tym:

KANKAN. PP. Popiel, Buczyńska, Charjanow, Kryger.  
PP. Meunier, Turczynowicz, Filatyn, Chronowski i Corps de ballet.

Zacznie się o godzinie 8-ej

Jutro w Teatrze na wyspie w Łazienkach: **Jawnuta.**

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych,** codziennie w Hotelu Europejskim.

**MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH,** w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

**CZYTELNIĄ BEZPŁATNĄ** w Bibliotece Głównej, otwartą jest z wyjątkiem Czwartków, Niedzieli i Świąt, codziennie od godziny 9-ej rano do 2-giej po południu.

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicyjnych Śpiewaków.** Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (26—30) — 3544—(8267)

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś w Sobotę dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1868 roku  
PIERWSZY RAZ

### K O M E D J A

w 1-ym akcie P. A. Bahn, z niemieckiego tłómaczona:

### PRZYJACIEL BABOLIN.

Edmund de Delma	—	Pan Stolpe
Alicja, jego żona	—	Pani Ostrowska
Marja, jego siostra	—	Panna Łapińska
Hijacynt Babilin	—	Pan Chomiński
Baron de Mila	—	Pan Tatarkiewicz
Jan, służący	—	Pan Adler

Rzecz w Neuilly pod Paryżem, u P. de Delma.

### KOMEDJA ze ŚPIEWKAMI

w 1-ym akcie PP. Grange, Labert i Thiboust, z francuzkiego tłómaczona:

### BYŁO TO POD WAGRAM.

Champein	—	Pan Królikowski
Vergeot	—	Pan Chęciński
Izydor, siostrzeniec Champein'a	—	Pan Sawicki
Marja Evrard, chrzestna Vergeot'a	—	Pani Sawicka

Rzecz w Paryżu, w domu Inwalidów.

### KROTOCHWILA ze ŚPIEWKAMI,

w 1-ym akcie, oryginalnie napisana:

### ULICZNIK WARSZAWSKI.

Pan Rabek, majster szewcki	—	Pan Panczykowski
Jagusia, jego córka	—	Panna Figarska
Kunegunda, ciotka Jagusi	—	Pani Mazurowska
Safianek, czeladnik	—	Pan Dobrowolski
Jacusz Rzemyczek, chłopiec	—	Pan Damse
Piaskarz	—	Pan Szober
Śmieciarka	—	Panna Bondasiewicz
Urzędnik policyjny	—	Pan Dąbrowski
Nieznamomy	—	Pan Adler

PORZĄDEK WIDOWISKA: 1. Było to pod Wagram. — 2. Przyjaciel. — Ulicznik.

Zacznie się o godzinie 8-ej

Jutro w Teatrze Rozmaitości. **Przyjaciel Babolin.**—Apetyt i zaloty.—Ciekawość,

—Wystawa obrazów ś.p. Simmlera w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

— **Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYM-FONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

Jutro pomiędzy innymi utworami wykonane zostaną:

Uwertura z opery „Euryanthe,” K. M. Webera.

Polonez Koncertowy Dobrzyńskiego.

Wielki balet z opery „Rienzi,” R. Wagnera, (pierwszy raz).

Uwertura z opery „Hugonoci,” Meyerbeera.

Pele-mele, wielkie Potpourri Conradi'ego.

Arja z opery „Don Juan,” Mozarta, solo na puzonie.

Lieder-Quadrille, Straussa.

Poświęcenie broni, chór z opery „Hugonoci,” Meyerbeera.

Uwertura z opery „Semiramis,” Rossini'ego.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej, — Redaktor, Wacław Szymanowski.

**DODATEK.**



(1—3)

—4450—(10304)



# SKŁAD WAPNA

**z Własnej Kopalni,**

**przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 1582, E**  
**naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej.**

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaż wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jak też w beczkach.

Życzący nabyć większe partie, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak te nadesłane są z kopalni, które wprost, z dworca kolei żelaznej, do miejsca wskazanego, dostawione być może, lub własnymi furmankami kupującego zabierane.

Skład posiada zapas **wapna lasowanego**, które własnymi furmankami do miejsc wskazanych, dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanej skrzyni, nawet jeden łokieć kubiczny może być odstawiony, tylko w nim furmanki będzie różnica.

Mieszkanie zaś moje, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partie, jako najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 z południa, jest: ulica Marszałkowska, Nr 1370, czwarty dom po prawej stronie, od rogu ulicy Królewskiej.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary (skrzynie do rozważenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć) wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręcza.

(13—25) (1647—4180)

**Kleceński i Spółka.**

# SKŁAD WAPNA

**Z WŁASNEJ KOPALNI,**

**przy Alei Jerozolimskiej, Nr 9, wprost**  
**Żelaznej, naprzeciwko zabudowań**

**D. Ż. W. W. i B.**

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaż Wapna odbywa się po cenach fabrycznych, stałych, licząc każde 4%, czwartęci czyli korzec netto funt. 250 wagi po kopiejek 70, oraz i na beczki — Życzący nabyć większą partję, mogą otrzymać takowe całemi wagonami, tak jak nadesłane są z kopalni, które wprost z dworca Kolei Żelaznej do miejsca wskazanego dostawione być mogą, lub własnymi furmankami kupującego zabierane — Mieszkanie zaś moje, gdzie oraz wszelkie obstalunki, tak większych partji, jako i najmniejszych się przyjmują od godziny 3 do 7 z południa. — Ulica Twarda, Nr 1092 lit. A. — Za dobroć wyrobu i rzetelność wagi, skrzynie do rozważenia, oddawna zbudowane i wyważone, trzymające czwartęci 8 czyli korcy 10, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący Skład poręcza. — **Aleksander Goldring i Spółka.**

(11—16)

—3399—(7972)

**DO SKŁADU**

**STANISŁAWA BAUMANN,**

**przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku**  
**nadszedł świeży transport:**

**CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“**  
**z Londynu.**

**CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“**

**GLINY ogniotrwałej.**

**KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.**

**TEKTURY smołcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.**

(809—1771)

**DO ODSTĄPIENIA**

**Skład Mydła, Świec i Perfumerji,**

w miejscu korzystnem, w bliskości wielu łazien i łazienek, oddawna egzystujący, jest zaraz do odstąpienia. Bliższa wiadomość w tymże Składzie, przy ulicy róg Sowiej i Bednarskiej, pod Nrem 2688 lit. a. (1—1) —4574—(9859)

## Biuro Nauczycielskie.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że utrzymuję Biuro Nauczycielskie przy ulicy Czystej, w domu Włóczy Radwan, Nr 638c, obok Redakcji „Kurjera Codziennego.“ Mam do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości z wyższym i niższym wykształceniem, z muzyką i bez, jako też do udzielania Lekcji i talentów, Bony, Osoby do zarządu domu i zarazem znające dobrze język ruski, i Panny uzdatnione do krawieczczyny.

**Karolina z Schroederów Liwska.**

(3—3)

—4108—(9514)

**DLA LUBOWNIKÓW**

**KWIATÓW!**

W Dobrach Falenty, 9 wiorst od Warszawy, na rogatki Jerozolimskie przez Raszyn. Wyprzedaż zupełna Oranżerji w większych i mniejszych partjach Samej Kamelji jeszcze jest kilkaset sztuk w najpiękniejszych gatunkach od kop. 30 do rs. 30 za sztukę, również Pomarańczowe i Cytrynowe drzewa, Rododendrony, Azalee, Granaty olbrzymie i Myrty ciepłarniowe rośliny i t. p., a to po cenach niepraktykowanie niskich, gdyż osoby kupujące same to przyznają. Ceny są oznaczone na wazonach. Można się poinformować i w Warszawie, ulica Rymrska, Nr 471a 2. Stróż wskaże.

(1—6) —4454—(7042)

**Student Szkoły Głównej,**

chce podczas wakacji dawać Lekcje Uczniom w języku polskim lub ruskim. Interesowany zostawi Adres w Sklepie Rękawiczek przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 69 (nowy).

(1—1) —4451—(10300)

**Jest Folwark do sprzedania!**

**o 1½ mili od Warszawy odległy, w bliskości Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, mający około 3ch włók rozległości, obszerny Ogród fruktowy, Dwór i Zabudowania dworskie z dębowego drzewa.** Ktoby chciał takowy nabyć, otrzyma bliższą informację na pierwszej stacji Kolei **Pruszków**, lub też w Księgarni **A. Dzwonkowskiego**, ulica Miodowa Nr 482 (nowy t.).

(1—1)

—4569—(9863)

Nowo otwarty przy ulicy Włodzimierskiej, w bliskości ulicy Śto-Krzyżkiej, pod Nr 407,

**Zakład Wyrobów Snycerskich**

Artystycznych, Fabryka Ram i Gzymsów, oraz Skład ozdóbnych Mebli antyk zwanych, przez

**S. OTTERMANA,**

prowadzony i zaopatrzony w znaczny zapas towarów, poleca się Szanownej Publiczności przy nadchodzącym czasie ogólnej rumacji, zniżwszy ceny przedmiotów swego wyrobu do niezwyklej u nas tanioci. Specjalnością zakładu jest wyrób gzymsów różnej wielkości tak surowych, jak i lakierowanych, oraz złożonych, i takowe sprzedają się po następujących cenach:

Za 1 gzyms szwajfowany (wygięty), złożony, bez rozet, Rs. 2.

Za 1 gzyms takiż złożony i biało lakierowy, bez rozet, Rs. 1 Kop. 50.

Za 1 gzyms takiż lakierowany na palisander, machoń, lub orzech, bez rozet, Rs. 1.

Za 1 gzyms prosty lakierowany, podobnie bez rozet, Kop. 60.

Za ½ tuzina gzymsów wyginanych surowych, Rs. 3.

Za ½ tuzina gzymsów prostych surowych, Rs. 1 Kop. 80.

W Sklepie znajduje się już zapas przedmiotów bogato i misternie rzeźbą ozdobionych, jak Stolików, Krzesel, Stoliczków do kwiatów, Ram do luster i Stalug malarskich, a w Zakładzie pod kierunkiem S. Ottermanna prowadzonym uśkućceniają się przedko i akuratnie zamówienia według wzorów zagranicznych.

Nadto w tym Zakładzie znajduje się **MASZYNA do szyciowania**, na której wszelkie roboty wykonują się po cenie nader przystępnej. (5—8) —4014—(9408)



## NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD MAKI, KASZY I PRODUKTÓW GOSPODARSKICH,

w Hotelu Niemieckim, pod Numerem 584, przy ulicy Długiej,

zaopatrzone zostały w Mąkę Pszenną, Banacką, Filicką, Żytnią, Kartoflaną, Kukurydzową i Gryczaną, z młynów węgierskich, galicyjskich i krajowych; Kasze i Grochy wszelkiego gatunku; Sago, Ryż, Mak, Makarony włoskie i mannowe, Kawę paloną parową, Sery, Oliwy, Sardynki, Ocety, Musztardy, Grzyby, Pomidła, Buljon, Śliwki francuskie i Węgierskie, Orzechy amerykańskie i tureckie, Kapary, Sardele, Oliwki, Konserwy, Konfitury, Soki, Pomarańcze, Cytryny, Świece stearynowe, Krochmal, Farbki, Sól, Poślad, Owies, Siemie konopne, Kartofle, Warzywa ogrodowe świeże, Chleb wiejski i pruski, Drożdże prasowane wiedeńskie w najlepszym gatunku codziennie świeże. Nabiał jako to: Mleko, Śmietanka, Śmietana, Masło świeże i solone, Jajka kurze i kaczce.

Na żądanie Szanownej Publiczności wydawane będą **rachunki z firmą składu**.

Biorącym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat.

Również powyższy **Skład** przyjmuje w komisową sprzedaż wszelkie produkty.

(7—14)

—3184—(7790)

**W. OKECKI.**

## WIELKI SKŁAD

### FORTEPIANÓW I INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH HERMANA I GROSMANA,

NUMER 484a, ULICA MIODOWA, WPROST RZĄDU GUBERNIALNEGO.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada znakomity wybór **FORTEPIANÓW** koncertowych, salonowych, kwadratowych, mechanicznych (to jest samogrających), i **PIANINA** z angielską i wiedeńską mechaniką, **ORGUE-MELODIKONY** kościelne, salonowe, mechaniczne, i wszelkiego rodzaju mniejszych rozmiarów instrumenta, dające się składać w małe pudełka. Wszystkie te instrumenta, skład sprowadza wprost z najpierwszych w świecie fabryk, i sprzedawają po jak najumiarkowańszych cenach. Dla dogodności kupujących, przyjmują się w zamian fortepiany używane. Kupujący mogą przedstawić stosowną gwarancję, mogą mieć dogodność nabycia instrumentów, z rozłożeniem części należności na terminy. Oprócz tego urządził skład **OSOBNY SALON** do wynajmowania instrumentów, i przeznaczył na ten cel **STO DOBOROWYCH INSTRUMENTÓW**. Gdyby który z PP. klientów życzył sobie po jednorocznym wynajęciu instrumentu, takowy nabyć na własność, wolno mu będzie potrącić połowę już opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do realnej przy wynajęciu umówionej ceny.

—3764—(8965)

## FABRYKA I SKŁAD HURTOWY LAMP, NAFTALINY I LIGROINY.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, PP. Kupców i Handlujących, iż na nadechodzący sezon zimowy, zaopatrzyłem Skład mój w wielki wybór Lamp naftalinowych w nowych i zupełnie nieznanych fasonach, służących zarazem za ozdobę salonów i to od ceny kopiejek 25, aż do najdroższych, z odstąpieniem rabatu stosownie do obstalunku; zarazem zwracam uwagę WW. Właścicieli Cukrowni i innych Fabryk, iż tak, jak innemi laty, tak i nateraz robię umowę na dostawę przez całą zimę naftaliny.

Wszelkie reparacje i przerobienie Lamp uskuteczniam w najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych.

**WŁAD. PODGÓRSKI.**

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu, pod Nr 390.

(5—6)

—3621—(8490)



# ŹRÓDŁA W KOENIGSDORFF-JASTRZEMB

i nowo preparowane skoncentrowane Sole.

Przez najlepszych doktorów uznany nadzwyczajny skutek leczenia się temi wodami przeciw zastarzałemu reumatyzmowi wszelkiego rodzaju, paraliżom, chorobom syfalistycznym, skrofutom, puchnięciom gruczołów, chorobom macicy i jajecznika, zadawnionym ropieniom, napływowi krwi do szpiku i mózgu, zastarzałej migrenie, naprowadził na myśl, aby tak dla ułatwienia przesyłki, jak i powiększenia mocy, skutkowania, utworzyć preparat składem swoim odróżniający się od innych tęgów i soli i takowy nazwano,

## Solą skoncentrowaną.

Takową otrzymuje się przy odparowaniu przy łagodnej temperaturze i posiada ona wszelkie skutkujące części składowe jak Jod silnie skoncentrowany. Przez to tak Panom Doktorom, jak i Publiczności, znakomicie powiększyły się środki leczące. Skoncentrowane Sole, Jodo-Bromowe słoje mydło, (zawierające 50% skoncentrowanych soli, jak równie i Wodę mineralną nierozcieńczoną do picia stałowac należy u Administracji Źródeł Koenigsdorff-Jastrzemb i we wszystkich Składach Wód Mineralnych w Niemczech. (2-5) —4294—(9971)



W dniu 1 (13) Lipca r. b. w 10-tym pawilonie Aleksandrowskiej Cytadeli, odbędzie się publiczna licytacja na **sprzedaż starych płóciennych przed-**

**miotów**, na użytek Rządowy nieprywatnych. — Osoby mające chęć korzystania z niniejszego obwieszczenia, zgłoszą się do pomienionego pawilonu, dokąd, za okazaniem egzemplarza ogłoszenia, w bramie Konstantynowskiej, dopuszczonemi zostaną. (3-3) —4409—(10220)



Gdyby kto z pp. Studentów Szkoły Głównej wydziału filologicznego, posiadający gruntowną znajomość **języka Polskiego i Literatury**, życzył sobie **udzielać lekcji tych-że** na godziny, —zechca się zgłosić pod Nr 79 Hotelu Europejskiego, między 4 a 6 po południu. (2-2) —4446—(10,292)



POTRZEBNA JEST

**Osoba z kapitałem rs. 1,500,**

do korzystnego przedsiębiorstwa w Warszawie, przy którym może mieć bezpłatne mieszkanie; oraz hipoteczną pewność dla wyłożonego kapitału. — Wiadomość o warunkach można powziąć każdodziennie, do 10 z rana, a z południa od 3-ej godziny do wieczora, pod Nrem 2866, na Tamce, w mieszkaniu Nr 9. (2-3) —4311—(9977)

## FOLWARK

wieczysto czynszowy, za Rogatkami Jerozolimskimi, wiorst 26 po szosie, jest do sprzedania. Folwark ten jest w glebie pszennej i może być nabyty z Inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość w Dystrybucji u domu pod Nr 473b przy ulicy Wierzbowej. (2-3) —4415—(10205)

## OGŁOSZENIE O KOSMETYKU ODALISK.

Podaje się do wiadomości mieszkańców miasta Warszawy, oraz Królestwa Polskiego, iż w skutek zapotrzebowania w wielkiej ilości ODALISKU z różnych stron Królestwa, agenci rossyjscy i zagraniczni urządzają skład jego w Warszawie u PP. „Komierowski et Comp.“, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Zarządu Wojskowego, pod Nr 1245a.

Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbytecznem byłoby tu wyszczególniać jego zalety. Nadmieniamy tylko, że użyty przez dzieci niemające 10-ciu lat, konserwuje skórę i oczyszcza z piegów; w wieku późniejszym spędza lekkie zmarszczki, słoneczną spaleniznę, pryszcze, żółte plamy, wybiela twarz i posiada nieocenioną zaletę, osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu pozór młodej i świeżej skóry, własność niedostępna dotąd żadnemu kosmetycznemu wynalazkowi.

Cena jednego flakonu rs. 2, z przesyłką, na prowincję rs. 2 kop. 50.

**Główny Agent na Cesarstwo Ruskie, Dobrzański.**



Powołując się na powyższe ogłoszenie, uwiadomiamy, że kosmetyk ODALISK, już znajduje się w naszym magazynie do sprzedaży. Panowie Fryzjerzy i utrzymujący sklepy Perfum, mają zapewniony stosowny rabat. — **KOMIEROWSKI et Comp.** (6-8) —3407—(8010)



# WIELKA NADZWYCZAJ TANIA SPRZEDAŻ

## SWIEŻYCH TOWARÓW LNIANYCH,

### ORAZ BIELIZNY STOŁOWEJ,

przy ulicy Nowy Świat dom Zarządu Wojskowego, naprzeciw  
Kuskiego Gimnazjum, Nr 1245a,

# ALBERTA LOEWY,

POD FIRMA

KONKURENCJA.

**WSZYSTKIM LUBOWNIKOM DOBREGO I CZYSTO LNIANEGO PŁOTNA.**

Przystępność mego Zakładu, jak i nadzwyczajna dobroć gatunku, oraz niesłychanie tanie ceny, po jakich sprzedaję moje PRAWDZIWE lniane towary, oraz BIELIZNĘ STOŁOWĄ oszczędzą mi trudu w ciągłym polecaniu Szanownej Publiczności moich towarów, tak jak to od niejakiego czasu ma miejsce w rozmaitych innych ogłoszeniach tego rodzaju. Ja zaś przeciwnie zostawiam to, uznaniu Szanownej Publiczności, która sama przekonać się może, kupiwszy wpiertw u mnie towaru chociażby na próbę, że nigdzie i nikt po tak tanich cenach, dobrego i prawdziwie lnianego

Hollenderskiego płótna sprzedawać nie może jak Skład Płótna i Bielizny stołowej przy ul. Nowy Świat, naprzeciw Kuskiego Gimnazjum, Nr. 1245a, obok Kopernika, w którym mieści się nader wielki zapas co dopiero wspomnianych towarów a pochodzących z najgłówniejszych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych sprzedających się tu po zadziwiająco tanich, ale stałych cenach.



**CENY STAŁE.**



**Znacznie niższe od dawniejszych.**

6 sztuk prawdziwych lnianych chustek do nosa	od rs. — kop. 80 do rs. 3 1/2 kop. — najcieńsze.
6 sztuk prawdziwych lnianych ręczników	od rs. — kop. 95 do rs. 3 1/2 kop. — najcieńsze.
6 sztuk Serwet deserowych w każdym kolorze	od rs. — kop. 60 do rs. 1 kop. — najcieńsze.
6 sztuk prawdziwych batystowych chustek damskich, czysto lnianych	od rs. 1 kop. 15 do rs. 4 kop. — najcieńsze.
6 sztuk prawdziwych lnianych chustek męskich przeszło łokieć kwadrat szerokie, cienkie i piękne	od rs. 2 kop. — do rs. 4 kop. — najcieńsze.
Jeden Garnitur na 6 osób do herbaty	od rs. 1 kop. 60 do rs. 3 kop. — najcieńsze.
Jeden Garnitur na 12 osób „Double damast“	od rs. 6 kop. 25 do rs. 15 kop. — najcieńsze.
Jeden Garnitur na 24 osób w „Double damast“	od rs. 13 kop. — do rs. 28 kop. — najcieńsze.
Jeden Garnitur na 6 osób „Double damast“	od rs. 3 kop. — do rs. 6 kop. — najcieńsze.
Sztuka cienkiego francuskiego płótna, 40 łokci	od rs. 7 kop. — do rs. 8 kop. 50 najcieńsze.
Sztuka prawdziwego górnego płótna, 52 łokci	od rs. 10 kop. — do rs. 12 kop. — najcieńsze.
Sztuka czystego Saskiego płótna, 54 łokcie	od rs. 11 kop. 75 do rs. 15 kop. — najcieńsze.
„prawdziwej Hollenderskiej weby damskiej, łokci 60	od rs. 13 kop. 50 do rs. 19 kop. — najcieńsze.
„prawdziwej Belgijskiej weby na 14 koszul, 1 1/2 łokcia szeroka, 65 łokci	od rs. 18 kop. 75 do rs. 22 kop. — najcieńsze.
„wiejskiej weby, ręcznej roboty, przeszło 1 1/2 łok. szeroka, bardzo piękna, łok. 65	od rs. 17 kop. — do rs. 20 kop. 25 najcieńsze.
„Imperjałskiej weby, 68 łokci, szeroka, bardzo piękna, na 14 koszul męskich	od rs. 25 kop. — do rs. 31 kop. — najcieńsze.
Łokieć hollenderskiego płótna na przescieradła, w lepszym gatunku 3 łokcie szerokie	od rs. — kop. 60 do rs. — kop. 75 najcieńsze.
Sztuka Hollenderskiej „Prima Weby“ 66 łokci, 1 1/2 łokcia szeroka, na 14 koszul	od rs. 24 kop. — do rs. 28 kop. — najcieńsze.
Wielki zapas wyborowej batystowej weby	od rs. 40 kop. — do rs. 75 kop. — najcieńsze.

Serwety we wszystkich kolorach i wielkościach, Obrusy, Serwety wełniane, Perkale, oraz Weby ponosowe w rozmaitych gatunkach, sprzedają się po najniższych cenach.

Obstalunki na Prowincję przyjmują się od rs. 50., a załatwienie ich wykonywa się najakuratniej i bezzwłocznie.

**Ze zaś często się zdarza, iż towar kupiony w innym Magazynie do mnie bywa przynoszonym, z wyrzutami jakoby był nietrwały i wygórowanych cen—za co się mnie najnieśluszej robi odpowiedzialnym—mam honor prosić Szanowną Publiczność, aby celem zapobieżenia na przyszłość podobnym pomyłkom, zwrócić raczyła baczną uwagę na mój adres, gdyż ja ręczę tylko za towar kupiony w moim a nie w innym Magazynie. (5—5) —4208—(175)**

Za prawdziwość Płótna i wierność miary zaręcza się.

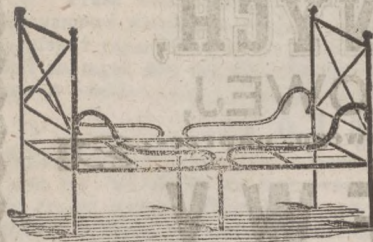
Za prawdziwość Płótna i wierność miary zaręcza się.



DOM HANDLOWO KOMISSOWY

# ALEKSANDRA EPSTEJN,

ulica Święto-Jerska Nr 1778c, wprost  
Ogrodu Krasińskich.



Otrzymał znaczny transport **ŁÓŻEK**  
żelaznych zagranicznych dużych skła-  
danych i łatwo przenosić się dają-  
cych, które po cenie

Kantor otwartym jest  
codziennie prócz Niedzie-  
li i Świąt uroczystych, od  
godziny 9-ej rano do 5-ej  
po południu.

**RS. 6 KOP. 50 ZA SZTUKĘ SPRZEDAJE.**

Tamże dostać można łóżek składanych dziecinnych.

(2-16) (-4292-)(6681)



Z powodu innego zamiaru, jest do odstą-  
pienia w mieście przy kolei Terespolskiej  
położonem, pod korzystnymi warunkami  
na małą skalę

## Handel Win, Korzeni i Galanterji,

tamże **bilard** zaprowadzony.—Wiadomość pobieżną po-  
wziąć można w Handlu Win przy ulicy Nowo-Senatorskiej,  
Nr 477 lit. b, (uowy 6-ty). (1-1) —4577—(10,359)



**EX OBYWATEL**, który ukończył  
praktykę gospodarczą w Niemczech, obe-  
znany dostatecznie z hodowlą inwentarzy,  
urządzaniem lasów, praktycznym zarzą-  
dem gospodarstwa Rolnego bezpieczeństwa, **pragnie**  
**przyjąć obowiązki** w znacznym jakim majątku w Kró-  
lestwie lub Cesarstwie Rosyjskiem: Administratora, Plenipo-  
tenta lub Zarządzającego; na żądanie **złożona być mo-  
że kaucja**.—O adresie powziąć można wiadomości w Re-  
dakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod adresem **L. M.**

(2-3)

—4379—(10,168)

## LIGROINY

**Garniec po kop. 90.**  
**Funt po kop. 15.**

Dla PP. Handlujących odstępuje się rabat, oraz utrzymuje  
**Benzyne** do wywabiania plam w Składzie Lamp i wyro-  
bów Blacharskich, przy ulicy Senatorskiej, dawniej pałac  
Blanka, Nr 461.—**J. Zbrozek.** (5-12) —4166—(9739)

DO SKŁADU  
**PLÓTNA, HAFTÓW I BIELIZNY**  
SOKOŁOWSKIEGO I WILCZEWSKIEGO

w Resursie Obywatelskiej, na Krakowskim-Przed-  
mieściu, potrzebnym jest **MŁODZIENIEC** do-  
brej konduity na **praktykanta**.

(3-3) —4348—(10,066)

## RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza **LEVASSEUR.**

Leczą rzchło i niezawodnie najporczywsze **astmy**.  
Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Mon-  
naie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów  
Aptecznych, Wgo Galle. (18-0) (1504-3735)

## Sklep z Wiktuałami,

od lat 20stu egzystujący w dobrym miejscu, jest do odstąpie-  
nia, z powodu ciężkiej słabości, od każdego czasu. Osoba u-  
trzymująca ten Handel sama jedna dla zupełnego braku zdro-  
wia, nie mogąc komu Sklepu powierzyć, przymuszona jest go  
sprzedać za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Nowo-  
lipie pod Nrem 2459, dom A. Mieczyskiego.

(2-3)

—4403—(10199)

## SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET DO OKIEN,

POD FIRMA:

## J. RÓŻAŃSKI

przy ulicy Miodowej Nr 492, w Pałacu Arcybiskupów.

Poleca Szanownej Publiczności wielki dobór **Obic papierowych**, z fabryk krajowych i zagranicznych, po-  
czawszy od najwspanialszych francuskich, węgla, ze złotem krytych, SZLAKÓW, NAROŻNIKÓW i MEDALJONÓW  
za pomocą których, ubiera się ściany podług najnowszych wzorów Paryzkich, aż do najtańszych, tak, iż pokój ma-  
jący stóp:

20 długości,

12 szerokości,

8 wysokości,

na dobrym papierze, w kilku trwałych kolorach ze szlakiem, kosztuje rs. 1 kop. 85; zaś sama wielkość pokoju z obi-  
cia glansowanego, również w kilku kolorach, na dobrym papierze, ze szlakiem, rs. 2 k. 85. **Rolety do okien**  
w najświeższych tegorocznych deseniach w wielkim doborze są na składzie, które sprzedają się po cenach nader u-  
miarkowanych. (3-3) 4316—(5982)



## Pewna Osoba

posiadająca języki: ruski, polski i niemiecki. szuka odpowiedniego obowiązku do prowadzenia Rachunków, Zarządu domu i t. p. Wiadomość na ulicy Solec, w domu Lilpopa, Nr 2911/12A, u Rządcy. (1-3) —4566—(10360)

## Rs. 13,000 przeszło.

Rubli srebrnych 13,000 przeszło, lub w połowie, jest do wypożyczenia na pierwszy Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pierwszego rzędu. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (1-1) —4564—(10339)

## Osoba w średnim wieku

poszukuje obowiązku, do Zarządu domu, lub do Robót, albo w razie wyjazdu Państwa, może pozostać do pilnowania domu; do każdego z tych obowiązków, pójdzie za najmniejsze wynagrodzenie. Adres: Ulica Tamka Nr 2854. Wiadomość u Stróża. (2-2) —4434—(10290)

Grohman Karol, utrzymujący Skład Towarów i Barchan, z własnej fabryki w Warszawie od lat 35, a obecnie przy ulicy Senatorskiej, Nr 477, zaopatrzyl się w rozmaite inne **towary welniane** w różnych gatunkach, Szale, Szaliki, Chustki duże i małe, Neglizjegotowe dla dam, gotowe ubiorki różnego fasonu dla dzieci, Płócienniki szwedzkie dziś bardzo modne w jednym kolorze. Towary norymberskie w różnych kolorach i gatunkach do upiększenia sukien. Ceny towarów są umiarkowane, prawie po cenie kosztu. (2-2) —4836—(10,172)

## W średnim wieku Mężczyzna, Kawaler,

z przyzwoitem wychowaniem i opinją dobrą, ozdobnie i czystnie piszący, obeznany z czynnością biurową, poszukuje dla siebie stosownego i stałego zatrudnienia Rządcy Domu lub Pisarza, wreszcie chce się poświęcić jakiegokolwiek innej umysłowej pracy, niewymagający, chce pozostać choć tylko na takim wynagrodzeniu, co by mogło wystarczyć na pierwsze potrzeby życia. — Wiadomość przy ulicy Furmańskiej, w domu Winawera, Nr 2700, w oficynie prawej, na lewym piętrze, nad piekarnią, Nr 19. — Tamże **przyjmuje pisma do przepisywania i pisze prośby do Władz.** (6-3) —4417—(11,644)

Nasion Rzepy Ścierniskowej czyli ugorowej w różnych gatunkach, dostać można w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych **Braci BARDET**, Nr 468/9, naprzeciw Kościoła Ś. go Antoniego. Bukietów z kwiatów świeżych można zawsze dostać na zamówienie. Goździków pachnących w pięknych kolorach, sztuka kop. 15. Pelargonium w kwiecie po kop. 30 i takowe już po kwiecie po kop. 15. różnych innych kwiatów, po cenie umiarkowanej. (2-3) —4394—(10,165)

## KTOBY MIAŁ NA ZAMIANĘ

**Domy w Warszawie na Dobra Ziemskie,** raczy swój adres złożyć do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami **L. M.** (2-3) —4378—(10,170)

## Jest do sprzedania

### Garnitur Mebli Orzechowych,

roboty zagranicznej, mało używanych, aksamitem malinowym krytych, mianowicie: 4 Fotele, 6 Krzesel, Kozetka, Stół przed kozetę, 2 Stoliki małe okrągłe i Szeszał, za Rs. 300. Wiadomość przy ulicy Dzielnej w domu pod Nr 2734, u Administratorki tegoż — Tamże jest do sprzedania i **ŁÓŻKO** mahoniowe za Rs. 9. (3-3) —4405—(10209)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

## Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,



świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana;



Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien. — Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (3-6) —4370—(11319).

Istniejący dotąd w pałacu Krasieńskich



## MAGAZYN MEBLI



przeniósł do własnego domu, Nr 10 nowy (1613 dawny), przy ulicy Żurawiej, piąty dom od placu Ś. go Alexandra po prawej stronie, i mam zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności, i donieść, że posiadam znaczny zapas tak nowych, jak używanych Garniturów, które po cenach najprzystępniejszych wyprzedaje. **Adam Lewanowicz** (5-15) —4126—(6779)

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

## Meble rozmaite,

przy ulicy Grzybowskiej, w domu Pogorzelskiego, na 1m piętrze, Nr 1054 (nowy 29). Wiadomość w mieszkaniu Jenerała Sumorockiego. (3-3) —4414—(10206)

## MAGAZYN MEBLI



pod Nr 411 (nowy Nr 7) przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego, zaopatrzony jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykonanych i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstarunki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświeższych żurnali. **Jan Olsztyński** (5-6) —4217—(9805)

Z powu nagłego wyjazdu Inżynierów Kolei Terespolskiej, pozostawiono w komis do dnia 12 b. m. **do sprzedania**



## RÓŻNE MEBLE,

**Firanki, Materace świeże, oraz sprzęty kuchenne, Fajanse;** za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość u Rządcy Domu Nro 1087 lit. B. (5) —Róg ulic Twardej i Maryańskiej. (4-4) —4303—(9967)

Jest do najęcia



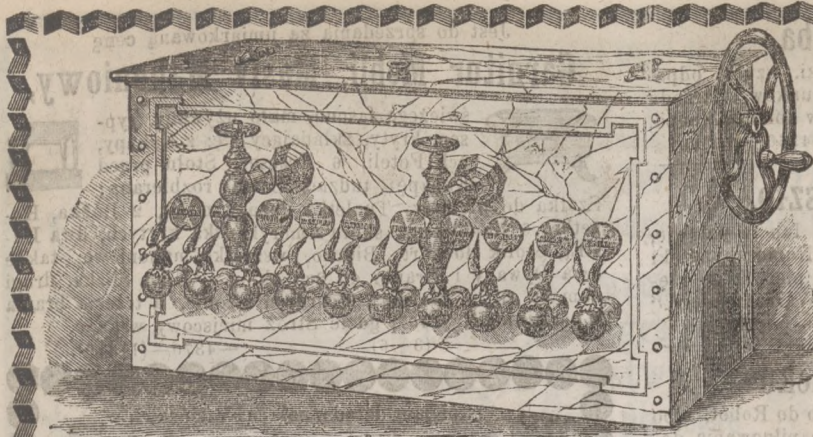
## Fortepjan o 7-u oktavach,

w dobrym stanie, z Fabryki Hoffera. Wiadomość przy ulicy Zielnej i Próźnej Nr 1434, w oficynie na prawo Nr 6. (3-3) —4137—(9590)



**BRYCZKA** na resorach płaskich, fasonu Węgieskiego, na parę koni, nowa, z fartuchami, i cał-m wykonaniem; także i **WOZEK** dziecienny mahoniowy, na resorach, należycie okuty, z wierzchem, kompletnie nowy, do którego można zaprzęgnąć kucyka, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Hrabiego Berga i róg Krakowskiego-Przedmieścia, w Zakładzie Rymarskim E. Ocieckiego. (2-3) —4360—(10095)





## W ZAKŁADZIE WÓD MINERALNYCH,

W OGRODZIE SASKIM

sprzedaje się:

**WODA SODOWA AMERY-  
KAŃSKA**  
(Soda Americain, à la Crème  
Glacée)

od południa do wieczora szklanka po  
kopiejek 10. Woda ta wyrabiająca się  
w aparacie Panów Dans, Clack et Van  
Winkle, uzyskała na przeszłorocznej  
Wystawie całego świata w Paryżu,  
w bucie Amerykańskim, ogólne uzna-  
(3—3) —3820—(8839)

nie od osób zwiedzających powyższą wystawę.

SĄ DO SPRZEDANIA

### Dwa Magle Wiedeńskie,

za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Leszno, dom  
Szustra, Nr 736, u Marjanny Markuszew.

(1—3) —4562—(10,357)

### DWA MAGLE

w dobrym stanie, są do sprzedania, na Nowem-Mieście pod  
Nr 360.

(3—3) —4028—(9405)

### Dwa Magle Angielskie

są do sprzedania przy ulicy Solec, trzeci dom od regu Tam-  
ki po lewej ręce, pod Nrem 2973, z Mieszkaniem lub bez  
mieszkania.

(3—3) —4272—(9915)



Do sprzedania **stół jadalny** duży  
i mniejszy, **stolik do kart i**  
**łóżko**.—Wiadomość w hotelu Kra-  
kowskim, z bramy na prawo, na 3-ciem



piętrze, rano do 8-ej. (1—1) —4575—10,356)

## ESSENCJA Z SALSAPARYLI COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków  
roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu  
(syfilitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele.  
Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w Aptece p. Colbert w passażu  
Colbert, Nr 7 et 8.—Skład główny dla Królestwa Polskiego  
u pp. Gallego i Mrozowskiego w Warszawie, w Wilnie u p.  
Chrościckiego, w Lublinie u p. Mazurkiewicza, we Lwowie  
u p. Piotra Mikolascha, w Krakowie u p. Brunona Mie-  
czyńskiego i w Kijowie w aptece p. Neeze.

(16—19) (1807—3224)



W Zakładzie artystyczno-litogra-  
ficznym **A. Dzwonkowskiego**,  
ulica Miodowa, Ner 482 (nowy  
6) potrzebny jest **UCZEŃ**. (1—1) —4568—(10,354)

Jest do najęcia w każdym czasie pod Nr 1293 (nowy 26)  
przy ulicy Nowy-Świat:

### L O K A L

z dwoma wchodami w oficynie podłużnej, na 1m piętrze, zło-  
żony z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i  
oddzielnej Góry z Przedpokoju wchód do niej mający, za  
Rs. 250 rocznie. (3—3) —4274—(9916)

### Różne Lokale

są do najęcia każdego czasu w domu Nr 2311F, róg ulicy  
Dzikiej i Stawki. Wiadomość na miejscu u Stróża domu.  
(2—6) —4392—(10189)



Na Sewerynowie do wynajęcia są każdego czasu

### Trzy Pokoje z Kuchnią

za **45 rs. kwartalnie**; do tego mieszkania mogą być  
dodane: jeden pokój lub salon, z wyjściem na taras.—In-  
formacja u Stróża Rafała, lub w mieszkaniu pod Nrem 1.  
(1—3) —4563—(10,362)

JEST DO ODNAJĘCIA

### Mieszkanie Umeblowane,

z osobnym wchodem, na dole, od frontu, składające się  
z **Saloniku i Sypialni**, z usługą, może być i ze sto-  
łem, od dnia 12 Lipca, ulica Sto Krzyżka, Nr 1346 lit. G.—  
Wiadomość u stróża lub w bramie na prawo.  
(1—3) —4578—(10,355)

### Letnie Mieszkanie w Wierzbnie,

składające się z 3ch obszernych Pokojów, jest do wynajęcia  
za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu w Re-  
stauracji. (1—3) —4560—(10322)

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b.,

### Szynk wraz z Lokalem,

przy Rogatkach Belwederskich, Nr 3,065, rocznie za Rs. 300.  
Tamże są rozmaite **LOKALE** mniejsze i większe, za po-  
mierną cenę. (1—3) —4455—(10320)

Pod Nr 2485a przy ulicy Nowolipki,

### Lokale każdego czasu do najęcia:

3 Pokoje i Kuchnia Angielska, Drwalnia i Piwnica.  
2 Pokoje i Kuchnia i t. p.  
1 Pokój i Kuchnia i t. p.; oraz na 3 piętrze Stancje po-  
jedyncze. Wiadomość tamże. (2—3) —4384—(10143)



Przy ulicy Twardej w domu Nr 1097, są do  
najęcia od Śgo Jana: **3 POKOJE**, Przedpo-  
kój i Kuchnia, na 1m piętrze w cenie 240 rs. rocznie,  
**4 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze,  
za 270 rs. rocznie.

Lokatorowie porozumiajawszy się z Ogrodnikiem, korzystać  
mogą z przechadzki w rozległym ogrodzie.

Tamże dowiedzieć się można o **SZAFACH i POL-  
KACH** do Sklepu lub Bufetu, a które są do obejrzenia  
w domu Nr 1451 ulica Ślizka. (2—3) —4381—(10145)